

Sygn. akt I CSK 6482/22

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa "S." spółki komandytowo-akcyjnej  
w J.

przeciwko I. S.

o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne,  
na posiedzeniu niejawnym 15 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,  
na skutek skargi kasacyjnej pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach  
z 7 czerwca 2022 r., sygn. akt I ACa 346/21,

1. **odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
2. **zasądza od I. S. na rzecz "S.". spółki komandytowo-akcyjnej w J. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanej I. S. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 7 czerwca 2022 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność

postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398<sup>9</sup> k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 1904 ze zm.) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie

zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzygnięcie skarg kasacyjnych.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN: z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 25 maja 2021 r., II CSK 96/21). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN: z 24 października 2012 r., I PK 129/12; z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398<sup>3</sup> § 3 i art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Występowania istotnego zagadnienia prawnego skarżąca upatruje w konieczności udzielenia odpowiedzi na pytanie: „Czy przyjęcie stanu

niewypłacalności, o którym stanowi art. 527 § 2 k.c., może nastąpić w sytuacji, gdy wierzyciel celowo prowadzi postępowanie egzekucyjne w sposób, który uniemożliwia spieniężenie składników majątkowych dłużnika?”.

Skarżąca nie sformułowała żadnego zagadnienia prawnego w formule wyżej przedstawionej, jej wywód nie zawiera istotnej argumentacji prawnej. W istocie wskazane zagadnienie prawne jest pytaniem o trafność stanowiska Sądu Apelacyjnego wyrażonego w związku z rozstrzygnięciem tej konkretnej sprawy i polemiką z tym stanowiskiem, związaną z zastosowaniem konkretnych przepisów prawa (a nie problemem związanym z istotnością zagadnienia prawnego).

W świetle powyższego należy uznać, że nie stanowi zagadnienia prawnego stwierdzenie o potrzebie dokonania oceny prawnej w określonym zakresie w sytuacji, gdy skarżący nie przedstawił argumentów, które świadczyłyby o możliwych rozbieżnościach interpretacyjnych, innych niż ocena, którą przyjął Sąd drugiej instancji. To samo dotyczy sytuacji, gdy skarżąca nie wykazała elementu „istotności” ani „nowości”, ograniczając się do przedstawienia argumentacji stanowiącej w istocie polemikę ze stanowiskiem Sądów *meriti*. W niniejszej sprawie ograniczono się bowiem do zgłoszenia wątpliwości, które w istocie stanowią pozór występowania w sprawie zagadnienia prawnego.

Ponadto pozwana zbudowała nadmiernie kazuistyczne pytanie. Zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany ustalonym w sprawie stanem faktycznym, wobec czego przesłanki przedsądu określone w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. muszą opierać się na tym stanie faktycznym. Sformułowane pytanie nie odpowiada wymaganiom tego przepisu, gdyż nie jest to zagadnienie prawne, lecz próba uzyskania odpowiedzi, jak Sąd Apelacyjny powinien rozstrzygnąć niniejszą sprawę w tych konkretnych, szczególnych okolicznościach faktycznych wskazanych przez stronę (nota bene niewynikających z ustaleń poczynionych przez Sądy *meriti*, o czym mowa będzie poniżej). Wskazać trzeba, że nie da się na tak sformułowane zagadnienie prawne odpowiedzieć abstrakcyjnie, zatem nie uzasadnia ono przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a odpowiedź twierdząca albo przecząca wynika dopiero z kontekstu konkretnej sprawy.

Całokształt okoliczności faktycznych sprawy, którymi Sąd Najwyższy jest związany, nie pozwala również na poparcie wspieranej przez skarżącą tezy odnośnie do celowego prowadzenia przez wierzyciela postępowania egzekucyjnego w sposób, który uniemożliwiałby spieniężenie składników majątkowych dłużnika. Jak wynika bowiem z ustaleń Sądów *meriti*, Ł.S. zawarł z pozwaną, swoją siostrą, trzy umowy darowizny w formie aktu notarialnego, wskutek czego jedynym jego składnikiem majątkowym pozostało przedpalenisko przystosowane do spalania peletu. Urządzenie to zresztą zamówiła u niego w marcu 2012 r. strona powodowa. W toku postępowania egzekucyjnego doszło do zajęcia przedpaleniska, jednakże jak wynika z ustaleń biegłych sądowych, nie jest to urządzenie zbywalne na rynku z uwagi na wykonanie go według indywidualnych potrzeb zamawiającego, co potwierdził przebieg postępowania egzekucyjnego. Na tym etapie postępowania nie ma możliwości kwestionowania oceny materiału dowodowego, do czego *de facto* sprowadza się skarga kasacyjna, jak również ustaleń faktycznych. Pod pozorem naruszenia przepisów prawa materialnego nie jest dopuszczalne kwestionowanie wskazanych kwestii, a tak naprawdę zarzucono naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. (choć wprost na ten przepis nie powołano się w skardze kasacyjnej). Tymczasem w aktualnym stanie prawnym ten przepis nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej. W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność.

Nie sposób zatem nie zgodzić się z Sądami *meriti*, że zaszyły wszystkie przesłanki ochrony pauliańskiej przewidzianej w art. 527 k.c. Niewątpliwie bowiem wobec czynności prawnej dokonanej przez Łukasza Szymora jego siostra uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wskutek czego doszło do pokrzywdzenia wierzyciela (powoda). Również wobec faktu, że pozwana nie zdołała obalić domniemania wynikającego z art. 527 § 2 k.c., Sądy słusznie uwzględniły roszczenie powoda.

Na marginesie należy wskazać, że w skardze kasacyjnej powołano się również na art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. (s. 2). Wymaga to wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, a jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym

rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (zob. np. postanowienia SN: z 15 października 2002 r., II CZ 102/02; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08; z 24 lutego 2012 r., II PK 274/11; z 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20). Tymczasem w skardze kasacyjnej, poza powołaniem powyższego przepisu, nie odniesiono się w żaden sposób do wynikającej z niego przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z powyższych względów, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej pozwanego do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).